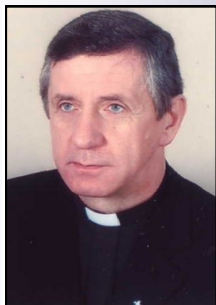


CZŁOWIEK-RODZINA-PRAWO

W tym numerze:

- | | | | |
|---|----|---|----|
| <i>Andrzej Dziega</i>
Potrzebna merytoryczna debata parlamentarna o skutecznej ochronie życia dziecka poczętego | 2 | <i>Andrzej Dziega</i>
An Informed Debate Needed on Effective Protection of Unborn Human Life | 3 |
| <i>Zdzisław Jancewicz</i>
Sztuczna prokreacja i selekcja embrionów a prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego | 4 | <i>Zdzisław Jancewicz</i>
Artificial Procreation and Embryo Selection vs. the Right to the Respect for Private and Family Life | 5 |
| <i>Piotr Telusiewicz</i>
Dzienny opiekun jako osoba sprawująca opiekę nad dziećmi w wieku do lat 3 | 6 | <i>Piotr Telusiewicz</i>
Daycare Worker As Person Providing Care for Children Under 3 Years of Age | 7 |
| <i>Martyna Seroka</i>
Komisja Kodyfikacyjna Prawa Rodzinnego przy Rzeczniku Praw Dziecka | 8 | <i>Martyna Seroka</i>
Family Law Codification Commission at the Ombudsman for Children | 9 |
| <i>Monika Zajac</i>
Bioetyczne ujęcie eutanazji | 10 | <i>Monika Zajac</i>
Bioethical perspective on euthanasia | 11 |
| <i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
Sędzia jako element strukturalny kanonicznego procesu spornego | 12 | <i>Marta Greszata - Telusiewicz</i>
Il giudice come elemento strutturale del processo contenzioso canonico | 13 |
| <i>Edward Piotr Sitnik</i>
Osobowość homilopatyczna jako przyczyna niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich | 14 | <i>Edward Piotr Sitnik</i>
Personalità evitante come causa dell'incapacità di assumere essenziali doveri matrimoniali | 15 |
| <i>Magdalena Kołbuc</i>
Zakaz zawarcia małżeństwa w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa | 16 | <i>Magdalena Kołbuc</i>
Divieto di contrarre matrimonio nelle cause canoniche di annullamento del matrimonio | 17 |
| <i>Monika Krzywkowska</i>
Urząd obrońcy węzła małżeńskiego gwarancją należytej ochrony trwałości małżeństwa | 18 | <i>Monika Krzywkowska</i>
L'ufficio dei difensori del vincolo matrimoniale adeguate garanzie di tutela del matrimonio | 19 |

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Potrzebna merytoryczna debata parlamentarna o skutecznej ochronie życia dziecka poczętego

W dniu 15 czerwca 2012 roku grupa posłów wniosła do Marszałka Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży. Projekt dotyczy dokonania zmian wyłącznie w art. 4a ustawy z dnia 7.I.1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży (Dz. U. 1993 Nr 17, poz. 78 ze zmianami). Istotna dla nas jest propozycja zmiany treści art. 4a ust. 1 ustawy. Zmiany dotyczące art. 4a ust. 3 i 5 mają jedynie charakter redakcyjny. Obecnie treść art. 4a ust. 1 pkt 1 -3 ustawy przedstawia się następująco: *„Przerwanie ciąży może być dokonane wyłącznie przez lekarza, w przypadku gdy: 1) ciąża stanowi zagrożenie dla życia lub zdrowia kobiety ciężarnej, 2) badania prenatalne lub inne przesłanki medyczne wskazują na duże prawdopodobieństwo ciężkiego i nieodwracalnego upośledzenia płodu albo nieuleczalnej choroby zagrażającej jego życiu, 3) zachodzi uzasadnione podejrzenie, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego”*.

Jako najważniejszą zmianę proponuje się uchylenie art. 4a ust. 1 pkt 2 ustawy. W uzasadnieniu do projektu można znaleźć odniesienie do kilku istotnych okoliczności. Najpierw przywołuje się inicjatywę, jaka pojawiła się jeszcze w minionej kadencji Sejmu RP, a która zmierzała do wykreślenia z ustawy wszystkich trzech przypadków dopuszczalności aborcji. Projekt został wtedy odrzucony. Dalej wskazano, że obecny projekt ma być poselską odpowiedzią na potrzeby sygnalizowane przez obrońców życia. Odwołano się także do kwestii światopoglądowych, wskazując, iż dla wielu posłów ważne dla rozstrzygnięcia tego typu problemów są normy prawa naturalnego, nauczanie Kościoła oraz pamięć o nauczaniu Jana Pawła II. Warto zwrócić uwagę, iż odwołano się tutaj także do rosnącej świadomości społecznej w odniesieniu do potrzeby skutecznej prawnej ochrony życia, dla godności każdego ludzkiego życia oraz sprzeciwu wobec tzw. aborcji, czyli zabijania dziecka w okresie pomiędzy jego poczęciem a narodzeniem. Skutkiem prawnym znowelizowanej ustawy ma być ustawowe umocowanie poglądu moralnego akceptowanego przez większość Polaków oraz zbliżenie do pełnej zgodności zapisów konstytucyjnych gwarantujących ochronę życia z postanowieniami ustawodawstwa zwykłego.

Wspomnieć także trzeba, że zaproponowanie tego typu projektu zbiegło się z wystąpieniem Rzecznika Prawa Dziecka, opublikowanym w Gazecie Prawnej z dnia 8.VIII.2012 roku. Rzecznik wyraźnie wskazał, iż *„w podejściu do rodziny i prawa rodzinnego widać brak konsekwencji ze strony prawodawcy i organów władzy”* dodając, iż *„z jednej strony bowiem w Polsce funkcjonuje szereg instytucji, które mają pomagać rodzinie i znajdującym się w niej dzieciom, zaś z drugiej obserwujemy liczne przeszkody utrudniające ich funkcjonowanie, a nawet działania deprecjonujące podstawy ich istnienia i pracy”*. Zaś w dalszej części wskazał, iż *„prawo rodzinne nie definiuje nawet takich pojęć jak rodzina, dobro rodziny czy dobro dziecka”*.

Wyraźnie widać tutaj ciągłą słabość debaty merytorycznej w Polsce w odniesieniu do jednego z najważniejszych społecznie tematów, jakim bez wątpienia jest skuteczna ochrona życia ludzkiego od poczęcia. Obrońcom życia praktycznie nie daje się prawa głosu w mediach dominujących w Polsce. Niesłusznie traktuje się też sprawę ochrony życia jako temat jedynie światopoglądowy, gdy w rzeczywistości chodzi o prawdę medyczną i wręcz biologiczną o ludzkim życiu. Przyznać trzeba, że prawnicy polscy (choć jeszcze nie wszyscy), coraz silniej dostrzegają brak spójności przepisów ustawowych w tym zakresie. Natomiast politycy – szczególnie zwolennicy prawa akceptującego aborcję - generalnie nie chcą słuchać argumentów prawniczych i medycznych, czyli nie chcą działać racjonalnie.

Jeszcze raz zauważam ze smutkiem, że wielu polskim politykom – niestety - ciągle brak odwagi intelektualnej i społecznej, by w kwestii skutecznej ochrony życia pójść śmiało do przodu, przyjmując naprawdę nowoczesne i mądre rozwiązania prawne.

Andrzej Dziega

Polish Family Law - Recent Developments



An Informed Debate Needed on Effective Protection of Unborn Human Life

On 15 June 2012, a group of Members of Parliament (MP's) submitted to the Marshal of the Sejm, a bill on altering the Act on Family Planning, Human Embryo Protection and Conditions of Permissibility of Abortion. The project concerns introducing alterations exclusively in art. 4a of the Act of 7 January 1993, on Family Planning, Human Embryo Protection and Conditions of Permissibility of Abortion (Journal of Laws of 1993, No. 17, item 78, as amended). A significant matter to us is the proposal of altering the content of art. 4a par. 1 of the Act in question. Alterations which pertain to art. 4a par. 3 and 5 are merely of editorial nature. Currently, art. 4a par. 1 points 1-3 of the Act is of the following content: *“Termination of pregnancy can only be performed by a medical doctor when: 1) the pregnancy is life-threatening or poses health hazard to the pregnant woman, 2) prenatal diagnostics results or other medical premises indicate that there is high probability of an acute and irreversible foetal compromise or of a life-threatening incurable disease, 3) there is a justified suspicion that the pregnancy was the result of a legal offence.”* The crucial alteration proposed is the revocation of art. 4a par. 1 point 2 of the Act. The justification of the project contains references to several categories of significant circumstances. Initially, an initiative is invoked which was proposed during the previous term of the Sejm of the Republic of Poland that was aimed at removing from the Act all the three conditions of permissibility of abortion. The project was at that time rejected. Further, it was pointed out that the present project is designed as a response provided by the MP's to the needs signalled by human rights defenders. A reference was also made to ideological issues, pointing to the fact that for a considerable number of MP's, of importance, are natural-law standards, the teachings of the Church and the thought of Pope John Paul II. A noteworthy fact is that a reference was also made to the increasing social awareness in terms of the need of effective legal protection of human life, the dignity of every human life and a protest against so-called 'abortion' (that is the killing of child in the period beginning with his or her conception, and ending with his or her birth). The legal consequence of the amended Act is the legislative strengthening of an ethical view accepted by the majority of the Polish people and moving towards a complete consistency of constitutional laws that ensure life protection and ordinary law.

It should be also mentioned that the proposition for this type of project coincided with the speech of the Ombudsman for Children which was published in *Gazeta Prawna* on 8 August 2012, who clearly stated that *“in the approach towards family and family law, there are no visible consequences on the part of legislative body and authorities”*. He also added that *“on the one hand, there is an array of institutions operating in Poland which should support families and children in these families, and on the other hand, we observe numerous obstacles hampering their functioning, even actions devaluing the fundamentals of their existence and work”*. Whereas in the later part, he pointed that *“family law does not define even such concepts as family, family welfare, or child welfare”*.

It is clearly evident here that the competence of the debate in Poland is consistently weak with reference to one of the most socially important subjects, which, undoubtedly, is effective protection of human life from the moment of conception. The defenders of human life are practically deprived of the right to speak in the media prevailing in Poland. The life protection problem is also treated unjustly as an ideological issue, whereas, in fact, it concerns medical or, rather, biological truth about human life. It should be admitted that Polish lawyers (though not all of them) more often notice incoherence in the statutory provisions in this scope, while politicians, especially advocates of the current law which permits abortion, reject legal and medical arguments. In other words, they do not want to act reasonably. Sadly, I must point out once again that, unfortunately, many Polish politicians have not enough intellectual and social courage to take a confident step forward in respect to effective protection of life, by way of accepting truly modern and sound legal solutions.

Andrzej Dziega

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Sztuczna prokreacja i selekcja embrionów a prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego

W dniu 28 sierpnia 2012 r. Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu (dalej ETPCz) wydał jednomyślnie wyrok w sprawie R. Costa i W. Pavan v Włochy (skarga nr 54270/10). Wyrok dotyczy możliwości skorzystania z badań i dokonania selekcji embrionów ze względu na ich choroby genetyczne, przed dokonaniem implantacji ramach sztucznego zapłodnienia in vitro.

Skarżącymi byli R. Costa i W. Pavan, mieszkający w Rzymie, obywatele Włoch, którzy są nosicielami choroby cystic fibrosis, inaczej zwanej mukowiscydozą (poważna i dziedziczna choroba, powodująca trudności w oddychaniu i mogąca prowadzić do śmierci). W 2006 r. urodziła się ich córka, która także jest chora na mukowiscydozę. Gdy na początku lutego 2010 r. pani R. Costa zaszła w ciążę, dokonała badań prenatalnych i wówczas okazało się, że drugie dziecko jest dotknięte mukowiscydozą. Ponieważ zgodnie z prawem włoskim w przypadku wad genetycznych płodu możliwe jest dokonanie aborcji, para zdecydowała się na usunięcie ciąży.

Aby uniknąć kolejnej aborcji małżonkowie zdecydowali się na zapłodnienie in vitro oraz na badania preimplantacyjne, których celem jest, jeszcze przed dokonaniem implantacji embrionu, wykazanie czy nie jest on dotknięty wadami genetycznymi. Takie żądania nie są jednak zgodne z prawem włoskim, które przewiduje, iż zapłodnienie pozaustrojowe metodą in vitro jest tylko możliwe dla par bezpłodnych i wysterylizowanych oraz dla par, w których mężczyzna jest nosicielem choroby przekazywanej drogą płciową (np. HIV, czy żółtaczką typu B i C – tak podaje ETPCz), a badania preimplantacyjne embrionów są zakazane. W świetle tych przepisów skarżący małżonkowie nie mogli poddać się tym zabiegom. W związku z tym pozostało im decydować się na kolejne ciążę drogą naturalnego współżycia, które mogą być obarczone ryzykiem wykrycia kolejnych chorób genetycznych i koniecznością przeprowadzania kolejnych aborcji, aż do chwili poczęcia zdrowego płodu, albo akceptacja narodzin kolejnego poważnie chorego dziecka.

ETPCz biorąc pod uwagę to, że skarżący chcieli wykorzystać zapłodnienie in vitro – IVF i badania preimplantacyjne – PID, ażeby mieć dziecko, które by nie cierpiało z powodu cystic fibrosis, stwierdził, że znajduje to wyraz w ich życiu prywatnym i rodzinnym, co oznacza, że do tego celu ma zastosowanie art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

W odpowiedzi na zarzuty rząd włoski, broniąc krajowych regulacji prawnych w przedmiotowej materii, odwołał się do potrzeby ochrony zdrowia matki i dziecka, godności, wolności sumienia lekarzy i uniknięcia ryzyka nadużyć eugenicznych w badaniach preimplantacyjnych. Powyższe argumenty nie przekonały ETPCz, który stwierdził, że zakaz badań genetycznych na embrionach nie znajduje uzasadnienia, skoro są dopuszczalne badania prenatalne na etapie po implantacji zarodka oraz istnieje możliwość usunięcia ciąży z przyczyn wad genetycznych. Takie rozwiązanie jest – zdaniem ETPCz – nieproporcjonalne i wręcz bardziej ingeruje w zdrowie kobiety. Ponadto ETPCz wytknął prawu włoskiemu niespójność i niekonsekwencję, że z jednej strony zakazuje preimplantacyjnego badania embrionów pod kątem wad genetycznych, z drugiej w przypadku ich wykrycia dopuszcza aborcję. ETPCz zauważył również, że pojęcia „embrion” i „dziecko” nie mogą być mieszane.

W omawianym wyroku ETPCz widać wyraźnie, iż orzecznictwo zmierza w kierunku dopuszczalności badań preimplantacyjnych w odniesieniu do embrionów, co jest wyrazem selekcji eugenicznej i różnicowania istot ludzkich ze względu nie na ich cechy co oznacza, że jedne z nich są „gorsze” a drugie „lepsze” jednym życie „przysługuje” a innym „nie przysługuje”. Zauważyć trzeba, że odrzucony został argument godności (przyrodzonej godności – ZJ), którą posiada każda istota ludzka od początku jej życia, aż do naturalnej śmierci. Jest to prawo podstawowe i niezbywalne, z którego wypływają inne prawa i dlatego prawo do życia powinno być respektowane przed prawem do poszanowania prywatności i życia rodzinnego.

Zdzisław Jancewicz

Polish Family Law - Recent Developments



Artificial Procreation and Embryo Selection vs. the Right to the Respect for Private and Family Life

On 28 August 2012, the European Court of Human Rights in Strasbourg (hereinafter referred to as the ECtHR) delivered its unanimous judgment in the case of R. Costa and W. Pavan v. Italy (application No. 54270/10). The judgment pertained to the possibility of conducting medical examinations and screening of embryos for genetic disorders, prior to IVF implantation.

The applicants, R. Costa and W. Pavan, were Italian nationals from Rome who were healthy carriers of cystic fibrosis, a condition also known as mucoviscidosis (a serious and hereditary disorder causing breathing difficulties, which can be fatal). In 2006, their daughter, who also suffers from mucoviscidosis, was born. When, at the beginning of February 2010, Mrs. R. Costa became pregnant, she underwent prenatal tests and learned that the second child also had mucoviscidosis. Since the Italian law allows for the performance of an abortion where a fetus has genetic defects, the couple decided to terminate the pregnancy.

To avoid another abortion, the couple decided to have IVF and preimplantation diagnosis aimed at screening the embryo, prior to its implantation, for genetic defects. However, such claim is prohibited under Italian law, which allows IVF only for infertile or sterile couples, as well as for those couples in which the man is a carrier of a sexually-transmissible disease (for example HIV, or type B and C Hepatitis – according to the ECtHR), with the preimplantation diagnosis being forbidden. In the light of these provisions, the applicant couple could not have these medical procedures performed. Thus, they were left with the option to decide on starting subsequent pregnancies by natural means, with the risk that genetic disorders would be diagnosed again and that there would be the necessity to perform other abortions, until a healthy fetus is conceived – or they accept the birth of another unhealthy child.

In consideration of the fact that the applicants wished to employ IVF and preimplantation diagnosis (PID), so as to have a child who would not suffer from cystic fibrosis, the ECtHR stated that the matter at hand involved the right to respect private and family life, which meant that it fell within the scope of Article 8 of the European Convention on Human Rights and Fundamental Freedoms.

In response to the charges, the Italian Government defended State regulations on the subject matter by invoking the need to protect the health of the mother and child, their dignity, the freedom of conscience of the medical professions and to avoid the risk of eugenic abuses in preimplantation diagnosis. The above arguments did not convince the ECtHR, which concluded that the prohibition preventing genetic screening being conducted on embryos was not justified, since prenatal tests are available after the implantation of the embryo and there is the possibility to terminate a pregnancy due to genetic defects. Such a solution – according to the ECtHR – is disproportionate and it interferes even more with a woman's health. Moreover, the ECtHR pointed out the inconsistency and inconsequence of Italian law, as on the one hand it prohibits preimplantation diagnosis of embryos for genetic defects, but on the other hand it allows abortion if such defects are detected. The ECtHR also noted that the notions of “embryo” and “child” must not be confused. The ECtHR judgment in question is clearly illustrative of the fact that judicial decisions are moving towards the permissibility of preimplantation diagnosis as far as embryos are concerned, which is a form of eugenic selection and differentiation of human beings according to their characteristics, which means that some of them are “worse”, while others are “better,” some of them are “entitled” to life, while others are not. What is notable is that the argument of human dignity (natural dignity – ZJ), which characterises every human being from the beginning of his or her life until his or her natural death, was dismissed. It is a fundamental and unalienable right, from which follow other rights, which is the reason why the right to life as such should have priority over the right to respect for private and family life.

Zdzisław Jancewicz

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Dzienny opiekun jako osoba sprawująca opiekę nad dziećmi w wieku do lat 3

O instytucji dziennego opiekuna stanowi w art. 36 – 47 ustawa z dnia 4 lutego 2011 roku o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (Dz. U. 2011, Nr 45, poz. 235 z późniejszymi zmianami). Przedmiotowa ustawa określa: zasady organizowania i funkcjonowania opieki nad dziećmi w wieku do lat 3; warunki świadczonych usług; kwalifikacje osób sprawujących opiekę; zasady finansowania opieki; nadzór nad warunkami i jakością sprawowanej opieki.

Na wstępie należy zauważyć, iż w art. 2 ust. 1 ustawy wskazano, że opieka nad dziećmi w wieku do lat 3 może być organizowana w formie żłobka lub klubu dziecięcego, a także sprawowana przez dziennego opiekuna oraz nianię.

Zgodnie z art. 36 ust. 1 ustawy dziennym opiekunem może być osoba fizyczna zatrudniana przez gminę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Ponadto zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy dziennym opiekunem może być osoba, która: daje rękojmię należytego sprawowania opieki nad dziećmi; nie jest i nie była pozbawiona władzy rodzicielskiej oraz władza rodzicielska nie została jej zawieszona ani ograniczona; wypełnia obowiązek alimentacyjny; nie była skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwo umyślne; posiada warunki lokalowe zapewniające bezpieczną opiekę nad dzieckiem; odbyła 160-godzinne szkolenie albo 40-godzinne szkolenie uzupełniające, w tym z zakresu udzielania dziecku pierwszej pomocy.

Dzienny opiekun może sprawować opiekę nad dziećmi w wieku od ukończenia 20 tygodnia życia. W tym zakresie do zadań dziennego opiekuna należy w szczególności: zapewnienie dziecku opieki w warunkach bytowych zbliżonych do warunków domowych; zagwarantowanie dziecku właściwej opieki pielęgnacyjnej oraz edukacyjnej, z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb dziecka; prowadzenie zajęć opiekuńczo-wychowawczych i edukacyjnych, uwzględniających rozwój psychomotoryczny dziecka, właściwych do wieku dziecka. Może on sprawować opiekę nad maksymalnie pięciorgiem dzieci, a w przypadku gdy w grupie znajduje się dziecko, które nie ukończyło pierwszego roku życia, jest niepełnosprawne lub wymaga szczególnej opieki, maksymalnie nad trojgiem dzieci. Przy sprawowaniu tejże opieki dzienny opiekun może korzystać z pomocy wolontariuszy. Dzienny opiekun prowadzący zajęcia z dziećmi, nad którymi sprawuje opiekę, powinien współpracować z rodzicami tych dzieci. Tego typu współpraca powinna obejmować w szczególności: korzystanie z pomocy rodziców w sprawowaniu opieki nad dziećmi w czasie prowadzenia zajęć; prowadzenie konsultacji i udzielanie porad rodzicom w zakresie pracy z dziećmi.

Podstawowym miejscem sprawowania opieki ma być lokal, do którego dzienny opiekun posiada tytuł prawny. Jednak istnieje dodatkowa możliwość, aby sama gmina udostępniła lub wyposażyła lokal w celu sprawowania opieki przez dziennego opiekuna.

Z racji na fakt, że dziennego opiekuna zatrudnia gmina, wysokość wynagrodzenia oraz sposób i termin jego wypłaty (co ma być zawarte w umowie między dziennym opiekunem a gminą) winny odpowiadać wymogom określającym maksymalną wysokość wynagrodzenia dziennego opiekuna oraz zasady jego ustalania, które to winny być opracowane w drodze uchwały przez radę gminy. Natomiast rodzice dzieci są zobowiązani do ponoszenia opłat za pobyt oraz wyżywienie dzieci u dziennego opiekuna.

Na koniec warto także wskazać, że zgodnie z art. 41 ust. 1 ustawy dzienny opiekun podlega obowiązkowi ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone przy sprawowaniu opieki.

Podsumowując można wskazać, że instytucja dziennego opiekuna jest próbą zwiększenia swoistego rodzaju bezpieczeństwa prawnego dzieci i ich rodziców oraz osób opiekujących się dziećmi. Ponadto tego typu instytucja może być ciekawą propozycją nie tylko dla rodziców, którzy mają nienormowany czas pracy, ale także dla osób, które poszukują zatrudnienia na rynku pracy.

Piotr Telusiewicz

Polish Family Law - Recent Developments



Daycare Worker As Person Providing Care for Children Under 3 Years of Age

The institution of the daycare worker is established in Art 36 – 47 by the Act on Child Under 3 Care of 4 February 2011 (Dz. U. [Journal of Laws] of 2011, No. 45, item 235 as amended). The said Act provides for: regulations on organising and functioning of care of children under 3 years of age; conditions of services rendered; qualifications of daycare workers; rules of financing care; supervision of the conditions and quality of care provided. Firstly, it should be observed that Art 2.1 of the Act points that care of children under 3 years of age can be organised in the form of a crèche or a kids' club as well as provided by a daycare worker or a nanny.

According to Art 36.1 of the Act, a daycare worker can be a natural person employed by a municipality on a service contract to which, as laid down in the Civil Code, freelance work regulations apply. Furthermore, according to Art 39.1, a daycare worker can be a person who: gives a guarantee of proper care provision; is not and never has been deprived of parental responsibility and whose parental responsibility has not been suspended or limited; fulfils the obligation of maintenance; has never been convicted of an intentional crime by a legally valid sentence; possesses living conditions that ensure a safe childcare; has undergone 160-hour training or a 40-hour supplementary training, including the training of giving first aid to a child.

A daycare worker can provide care for children over the 20th week of life. The tasks of a daycare worker involve in particular: providing care in living conditions similar to a child's home conditions; ensuring a child proper nursing and educational care, considering a child's individual needs; conducting formative and educational activities that are suitable for a child's age, taking into account a child's psychomotor development. A daycare worker can provide care for up to a maximum of 5 children and in case of there being a child under one year of age, a disabled child or a child who requires special care in the group, he can provide care for up to a maximum of 3 children. In the course of care delivery a daycare worker can receive help from volunteers. A daycare worker while conducting activities for children for whom he provides care should collaborate with the parents of those children. This type of collaboration should consist, in particular, of: using help from the parents in looking after their children while conducting activities; providing consultations and counselling the parents as to the work with children.

The primary place for providing care is to be the premises to which a daycare worker has a legal title. However, there is an additional alternative that a municipality itself shall make premises available or equip premises for a daycare worker to provide care.

Due to the fact that a daycare worker is employed by a municipality, the rate of the salary, along with the method and the date of its payment (which is to be contained in the contract between a daycare worker and a municipality) should comply with the requirements that determine a maximum rate of the salary of a daycare worker and the rules of establishing it, which should be determined by resolution of the town council. Whereas the parents are obliged to meet the cost of their children's stay and board at the daycare worker's place.

Lastly, it should be noted that according to Art 41.1 of the Act, a daycare worker is subject to civil liability insurance for damage caused in the course of providing care.

In conclusion, it can be stated that the establishment of the daycare worker is an attempt to increase legal security of children, their parents and persons looking after children. Moreover, this type of institution can be of interest not only for parents, who have flexible working hours, but also for those who seek employment on the job market.

Piotr Telusiewicz

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Komisja Kodyfikacyjna Prawa Rodzinnego przy Rzeczniku Praw Dziecka

W dniu 3 lipca 2012 Rzecznik Praw Dziecka Marek Michałak powołał Komisję Kodyfikacyjną Prawa Rodzinnego. Komisja będzie funkcjonować przy Biurze Rzecznika Praw Dziecka w Warszawie. Celem jej jest stałe analizowanie przepisów prawa rodzinnego, wskazywanie obszarów, w których konieczne są zmiany bądź modyfikacje, aby czynić ustawodawstwo bardziej przyjazne dziecku i chroniące jego interesy. W skład Komisji weszli: prof. dr hab. Wanda Stojanowska (jako przewodnicząca), Kierownik Katedry Prawa Rodzinnego i Prawa Nieletnich Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; prof. dr hab. Stanisława Kalus z Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego; dr Jerzy Słyk z Katedry Prawa Rodzinnego i Prawa Nieletnich Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; sędziowie Sądu Najwyższego w stanie spoczynku: dr Helena Ciepła, Teresa Romer, Jadwiga Skibińska-Adamowicz i Bronisław Czech; sędzia w st. sp. Ewa Rudnicka-Danielska; mecenas Ewa Celińska-Milewska; były RPD, sędzia dr Paweł Jaros oraz sędzia Sądu Rejonowego w Olsztynie Jacek Ignaczewski.

Marek Michałak wielokrotnie podkreślał, że „prawo rodzinne nie definiuje nawet takich pojęć jak rodzina, dobro rodziny czy dobro dziecka. Nie są skodyfikowane zasady prawa rodzinnego. Procedura nie jest dostosowana do wymogów prawa materialnego. Pojawiają się też niebezpieczne pomysły, aby np. opisywać relacje rodzinne językiem właściwym dla prawa cywilnego, handlowego – a więc językiem transakcji. Powołanie Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Rodzinnego przy Rzeczniku Praw Dziecka jest wynikiem 4-letnich analiz, w tym prawie dwuletnich narad z sędziami rodzinnymi z 42 okręgów sądowych” (Przemówienie Rzecznika Praw Dziecka *Miejsce prawa rodzinnego w polskim systemie prawa GP nr 153, z dnia 8.08.2012*). Do najważniejszych postulatów obecnego Rzecznika Praw Dziecka należy m.in.: oddzielenie prawa rodzinnego od prawa cywilnego i wyodrębnienie go jako osobnej dziedziny (zmiana sądowej procedury cywilnej); ułatwianie procedury adopcyjnej dzieci; potrzeba zapewnienia dzieciom opieki w przypadku wyjazdów ich rodziców w poszukiwaniu pracy; reforma postępowania w sprawach nieletnich.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Rzecznik postuluje także traktowanie prawa rodzinnego jako dyscypliny priorytetowej na uczelniach wyższych. Zdaniem Rzecznika należałoby utworzyć na wydziałach prawa we wszystkich ośrodkach akademickich w kraju odrębne katedry prawa rodzinnego. W pełni podzielam ten postulat. Obecnie w Polsce funkcjonuje zaledwie kilka takich katedr, mianowicie: Katedra Prawa Rodzinnego i Praw Rodziny przy WPPKiA KUL JPiI w Lublinie; Katedra Prawa Rodzinnego i Prawa Nieletnich przy WPiA UKSW w Warszawie, Katedra Prawa Rodzinnego: Kanonicznego i Polskiego na Wydziale Studiów nad Rodziną przy UKSW w Łomiankach, czy Katedra Prawa Rodzinnego przy WNS UPJPiI w Krakowie. W pozostałych ośrodkach naukowych przedmiot ten jest wykładany w ramach wykładu z prawa cywilnego, często wraz z prawem rzeczowym w ciągu tego samego roku akademickiego (część ogólna, prawo rodzinne i prawo rzeczowe). Wysoce pożądane byłoby wydzielenie tego działu z prawa cywilnego, co niewątpliwie przełożyłoby się na zwiększenie jakości kształcenia. Powołana Komisja będzie dążyć do przygotowania propozycji projektów ustaw nowelizujących prawo rodzinne w ujęciu zarówno materialnym, jak i procesowym, a w dalszej perspektywie do stworzenia nowej kodyfikacji prawa rodzinnego i opiekuńczego, a także wyodrębnienia prawa rodzinnego z gałęzi prawa cywilnego.

Martyna Seroka

Polish Family Law - Recent Developments



Family Law Codification Commission at the Ombudsman for Children

On 3 July 2012 Marek Michalak - the Ombudsman for Children has appointed the Family Law Codification Commission. The Commission will work with the Ombudsman's Office for Children in Warsaw. Its purpose is constant family law analyzing, identifying areas which require changes or modifications in order to make the legislation friendlier towards child and protect the child's interests. The Committee's members are: full prof. Wanda Stojanowska (chairperson) Head of the Department of Family Law and Juvenile Law at the University of Cardinal Stefan Wyszyński in Warsaw; full prof. Stanisław Kalus from the Faculty of Law and Administration at the University of Silesia, Jerzy Słyk from the Department of Family Law and Juvenile Law at the University of Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw, judges of the Supreme Court at rest: PhD. Helena Hot, Teresa Romer, Jadwiga Skibińska-Adamowicz and Bronisław Czech; judge at rest Ewa Rudnicka-Danielska; lawyer Ewa Celińska-Milewska and former Ombudsman for Children, judge Paweł Jaros, Ph.D and a judge of the District Court in Olsztyn Jacek Ignaczewski.

Marek Michalak has repeatedly stressed that „the law does not even define such concepts as family, family well-being and welfare of the child. There are no codified rules of the family law. The procedure is not adapted to the requirements of substantive law. There are also dangerous ideas about describing family relationships in a language applicable to civil law and commercial one - thus the language of transactions. Appointment of the Family Law Codification Committee with the Ombudsman for Children is the result of 4-year analysis, including nearly two years of meetings with family judges from 42 judicial districts" (the Ombudsman for Children's speech *Place of the family law in polish legal system* GP, No 153, dated 08.08.2012). The most important demands of the current Ombudsman for Children are: separation of family law from civil law and isolate it as a separate field (civil procedure legal change) procedures to facilitate adoption of children, need to ensure children's care whose parents' left for work search, reform of the proceedings in juvenile cases.

Particularly noteworthy is the fact that the Commissioner proposes the treatment of family law as a discipline in higher education priority. According to the Commissioner separate departments of family law should be created at the faculties of law in all academic institutions in the country. I fully agree with this demand. Currently in Poland there are only a few departments of family law, namely, Department of Family Law and the Family Right JPII WPPKiA at Catholic University in Lublin, Department of Family and Juvenile Law at WPiA UKSW in Warsaw, Department of Family Law: Canon Law and the Faculty of Polish Studies at the Family UKSW Łomianki whether the Family Law Department at WNS UPJPII in Krakow. In other research centers this subject is taught while the lecture of civil law, often with a property right within the same academic year (part of the general law, family law and property law). Highly desirable separation of the department of civil law would undoubtedly translate into increased quality of education.

Established Commission will seek to prepare proposals for draft laws amending it in terms of family law, both substantive and procedural and in the long term to create a new codification of family law and welfare, as well as separation of family law from civil law.

Martyna Seroka

(translated by Dagmara Barańska)

Polskie prawo rodzinne — aktualności



Bioetyczne ujęcie eutanazji

Współczesne dylematy społeczne, związane chociażby z rozwojem medycyny aparaturowej, stały się źródłem powszechnej dyskusji traktującej o prawie człowieka do życia, ale też o prawie do decydowania o momencie własnej śmierci. Stąd też pojawiają się liczne pytania i wątpliwości względem praktyki eutanazji. Pomocą w rozstrzygnięciu niektórych z nich okazuje się bioetyka, która – jako nauka interdyscyplinarna – próbuje znaleźć rozwiązania poważnych problemów natury moralnej pojawiających się w granicznych momentach życia ludzkiego (poczęcie, narodziny, choroba, śmierć).

Laicka koncepcja człowieka sprzyja odbieraniu statusu osoby określonym grupom istot ludzkich, wartościując sens życia ludzkiego poprzez określenie miary społecznej użyteczności oraz zdrowia i kondycji fizycznej. Dla tak przyjętego rozumowania, życie staje się wartością relatywną a nie bezwzględna; człowiek traci prawo do życia wówczas, gdy staje się dla innych uciążliwy. Inna argumentacja, przyjęta przez środowiska o tendencjach proeutanazyjnych, podkreśla potrzebę okazania litości i współczucia człowiekowi cierpiącemu. Wskazuje też na prawo człowieka do wyboru momentu swej śmierci. Takie stanowisko jest przedstawiane przez znanych entuzjastów eutanazji: J. Kevorkiana z USA, który pomógł w dokonaniu samobójstwa kilkudziesięciu osobom, oraz Ph. Nitschke'go, lekarza z Australii.

Eutanazja rozumiana jest dziś jako sposób na dobrą śmierć - bez bólu i cierpienia, dla „dobra” osoby nieuleczalnie bądź śmiertelnie chorej, która sama o to prosi. Literatura z zakresu bioetyki, podaje dwie definicje eutanazji. Pierwsza z nich, wąska, uznaje eutanazję za działanie utożsamiane z zabójstwem z litości, które ma miejsce wówczas, gdy lekarz podaje nieuleczalnie choremu i cierpiącemu pacjentowi środek mający spowodować dobrą, bezbolesną śmierć. Druga zaś, szeroka, częściej stosowana, przyjmuje, że pod pojęciem eutanazji rozumie się zarówno podanie środka, który ma spowodować śmierć, jak i zaniechanie działań lub rezygnację z podawania środków podtrzymujących życie pacjenta nieuleczalnie chorego i cierpiącego; zarówno więc czynne spowodowanie śmierci człowieka jak i dopuszczenie jej, jest określane w tym przypadku mianem eutanazji. Zawsze jednak eutanazję – dokonaną czy to w wyniku działania czy też zaniedbania osoby chorej - należy rozumieć jako śmierć narzuconą, przeciwnie do śmierci naturalnej.

Dość często pojawia się problem w rozumieniu eutanazji biernej. W przypadku zaniechania działań mających na celu podtrzymanie życia pacjenta, nie zawsze musimy mieć do czynienia z eutanazją zabójczą, lecz także z rezygnacją z tzw. uporczywej terapii, z działań przedłużających agonię umierającego. Jeżeli takie zabiegi medyczne stają się zbyt uciążliwe dla samego chorego czy też jego rodziny, wówczas powstrzymanie się od nich nie stanowi eutanazyjnego zaniechania ratowania życia pacjenta.

Eutanazja, nie odnosi się tylko do osób dorosłych, zwłaszcza starych (*senecide*), ale dotyczy także zabijania: dzieci przed narodzeniem ze względów eugenicznych (e. prenatalna), noworodków np. z deformacjami ciała, niemowląt we wczesnym okresie dzieciństwa (*infanticide*), jak i osób z poważnymi upośledzeniami, niepełnosprawnościami oraz starców. Ukrytą formą eutanazji jest także pobieranie organów do przeszczepów przed śmiercią dawcy, tj. nieodwracalnym obumarciem całego mózgu.

Fenomen ludzkiego życia i śmierci, stanowi od wieków zagadnienie uniwersalne. Szansą na jego wieloaspektowe ujęcie są rozstrzygnięcia bioetyczne, będące niejako „filtrem” tak dla medycyny, zwłaszcza biomedycyny, prawa jak i wielu koncepcji filozoficznych, które ślepo realizując fałszywe metodologie naukowe, odchodzą od swego naczelnego zadania, jakim jest szeroko pojęta służba dobru człowieka. Najlepszym zaś sprawdzianem jej wartości jest stopień zaangażowania na rzecz ochrony prawa do życia i do godnej śmierci.

Monika Zajac

Polish Family Law - Recent Developments



Bioethical perspective on euthanasia

Contemporary social dilemmas, connected *for instance* with the development of apparatus medicine, have become the source of common debate about man's right to live and the right to decide about the moment of one's death. This is the reason why many questions and doubts concerning euthanasia arise. Some help in answering some of them may be offered by bioethics which, as an interdisciplinary science, tries to find solutions to serious moral problems occurring in critical moments of human life (conception, birth, illness, death).

Secular concept of man favours the situation in which some groups of human beings are deprived of the status of a person, and the sense of human life is judged on the basis of one's usefulness to society, as well as health and physical condition. For this kind of reasoning, life becomes relative, not absolute value – human being loses the right to live when they become troublesome for others. Another argument accepted by pro-euthanasia circles emphasizes the need to be compassionate towards a suffering person. It also indicates the right of man to choose the moment of one's own death. This stand is taken by well-known euthanasia enthusiasts: J. Kevorkian from the US, who has helped in several dozen suicides, and Ph. Nitschke, an Australian doctor.

Today, euthanasia is understood as a way of good death without pain and suffering, for the “good” of incurably or terminally ill person who themselves asks about it. Literature on bioethics gives two definitions of euthanasia. The narrow one considers euthanasia as murder out of compassion which occurs when a doctor gives terminally ill and suffering patient a substance which causes good and painless death. The broad definition, used much often, understands euthanasia as administering a drug causing death, as well as abandoning action or resignation from administering substances sustaining life of a terminally ill and suffering patient. So both active causing death and allowing for it is defined as euthanasia in this case. But euthanasia, no matter whether it is a result of conscious action or negligence of an ill person, always has to be understood as imposed death, in contrast to natural death.

Very often the problem occurs in understanding passive euthanasia. In case of abandoning action sustaining life, we do not always have to do with murderous euthanasia, but also with the resignation from the so-called persistent therapy, that is action prolonging the death of a dying person. If medical treatment becomes too troublesome for the patient or their family, then resignation from it is not considered as abandoning action to rescue human life.

Euthanasia does not concern only adults (mainly the elderly - *senecide*). It concerns also killing preborn children because of eugenic practices (prenatal euthanasia), newborn babies with body deformation, infants in the early period of life (*infanticide*), people with serious impairments and disabilities, and the elderly. Concealed form of euthanasia is also taking organs for transplantation before the death of the donor, that is before the irreversible death of the brain.

The phenomenon of human life and death has been a universal issue for ages. A chance for its multifaceted presentation is bioethical achievement, being a filter for medicine, especially biomedicine, law, and many other philosophical concepts which, blindly following false scientific methodologies, abandon their principal task which is serving the good of human beings. The best test of its value is an extent of involvement into protection of the right to life and to dignified death.

Monika Zajac

Z problematyki kościelnego prawa procesowego



Sędzia jako element strukturalny kanonicznego procesu spornego

Kanoniczny proces sporny, czyli *iudicium* tworzą elementy strukturalne konieczne do jego zaistnienia, do których należy sędzia. Bez jego udziału w procesie nie można byłoby w ogóle mówić o istnieniu *iudicium* jako takim. Sędzia bowiem, jako reprezentant władzy sądowej, przynależy w sposób najściślejszy do kanonicznego procesu spornego tworząc go w jego istocie i strukturze. Patrząc na osobę sędziego z drugiej strony, trzeba zauważyć, że w sądownictwie kościelnym dla zaistnienia trybunału kościelnego najbardziej konieczne są dwa urzędy, które z istoty swej stanowią ów trybunał a są nimi: urząd sędziego i urząd notariusza. Oczywiście w rzeczywistości jest tak, że sam sędzia, oprócz notariusza, ma jeszcze do pomocy wielu innych współpracowników.

Sędzią w ogólności jest osoba piastującą urząd publiczny na mocy, którego może ona sądzić sprawy i wymierzać sprawiedliwość. Sędzia kościelny, zaś to osoba mająca udział w kościelnej władzy sądowej, dzięki czemu może rozpatrywać i autorytatywnie rozstrzygać spory zgodnie z prawem kościelnym. Urząd sędziego kościelnego jest urzędem publicznym, gdyż służy dobru wspólnemu Kościoła. Urząd ten stoi na straży praworządności w życiu społecznym i umacnia sprawiedliwość jako podstawę stosunków międzyludzkich. W wyniku urzędowej działalności sędziego można przywrócić naruszony porządek prawny oraz obronić swoje prawo do życia w sprawiedliwości i słusności. Sędzia kościelny nie działa na mocy własnego autorytetu, lecz na podstawie jurysdykcji sądowej prawnie uzyskanej wraz z pełnią władzy rządzenia, albo też wraz z urzędem. Wymierza on sprawiedliwość zgodnie z obowiązującym prawem materialnym i stosuje procedurę przewidzianą w kanonicznym prawie procesowym.

Sędziemu kościelnemu w każdym procesie przysługuje wolność w podejmowaniu decyzji, którą przyznaje mu Prawodawca kościelny, który wymaga od niego odpowiednich kwalifikacji i kompetencji oraz precyzyjnego zachowania procedury, prawidłowego administrowania sprawiedliwością oraz moralnej pewności do wyrokowania. Ponadto, chociaż Kodeks Prawa Kanonicznego nakłada na sędziego obowiązek szybkiego zakończenia procesów w pierwszej i drugiej instancji, to jednak nie powinno to doprowadzać do powstania sytuacji ze szkodą dla sprawiedliwości oraz ze szkodą dla ochrony praw wszystkich stron w sporze oraz wspólnoty, której te strony są członkami.

Wikariusz sądowy, nazywany też oficjałem, to również sędzia ze zwyczajną władzą sądenia w diecezji, wykonywaną w imieniu biskupa diecezjalnego. Każdy biskup diecezjalny ma obowiązek jego ustanowienia powierzając mu zwyczajną władzą sądenia. Wikariusz sądowy może otrzymać pomocników, których nazywa się pomocniczymi wikariuszami sądowymi. Pomocniczy wikariusz sądowy może być ustanowiony przez biskupa diecezjalnego, jeśli wymaga tego dobro spraw rozpatrywanych w danym trybunale. W trybunałach, w których jest rozpatrywana większa liczba spraw można powołać kilku pomocniczych wikariuszy sądowych. Pomocniczy wikariusz sądowy jest stałym zastępcą wikariusza sądowego i jego pomocnikiem we wszystkich sprawach sądowych i podlega administracyjnej władzy wikariusza sądowego. Przy tej okazji należy jeszcze zwrócić uwagę na pojęcie przewodniczącego zespołu sędziów, czyli turnusu sędziowskiego wyznaczonego do konkretnej sprawy o nieważność małżeństwa, gdyż bardzo ściśle wiąże się ono z pojęciem wikariusza sądowego lub pomocniczego wikariusza sądowego, którzy przede wszystkim powinni pełnić tę funkcję w trybunałach kościelnych. Ale pojęcie przewodniczącego wiąże się również z pojęciem sędziego, gdyż każdy oficjał i wiceoficjał nim jest, ale także dlatego, że Instrukcja *Dignitas connubii* dopuszcza możliwość przewodniczenia turnusom sędziowskim przez zwykłych sędziów wyznaczonych do tej funkcji.

(Zob. M. Greszata, *Iudicium cum principiis*. Kodeksowa weryfikacja wybranych zasad procesowych w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa, Lublin 2008 s. 281 - 286)

Marta Greszata - Telusiewicz

Questioni di diritto canonico processuale



Il giudice come elemento strutturale del processo contenzioso canonico

Il processo contenzioso canonico, cioè *iudicium* è costituito da elementi strutturali fondamentali per la sua esistenza, dei quali fa parte il giudice. Senza la sua partecipazione al processo non si potrebbe parlare dell'esistenza dello *iudicium* in quanto tale. Il giudice infatti, in qualità di rappresentante del potere giudiziario, fa parte del processo contenzioso canonico nel modo più stretto creandolo nella sua essenza e struttura. Rivolgendo lo sguardo sulla persona del giudice da un'altro lato, si rileva che nel sistema giudiziario ecclesiastico, per l'esistenza del tribunale giudiziario ecclesiastico sono necessari due uffici, i quali compongono essenzialmente tale tribunale e sono: l'ufficio del giudice e l'ufficio del notaio. Naturalmente, nella realtà il giudice, oltre al notaio, possiede anche molti altri collaboratori che lo aiutano.

Il giudice in generale è la persona in carica in un ufficio pubblico attraverso il quale può giudicare un caso e fare giustizia. Il giudice ecclesiastico è una persona coinvolta nel potere giudiziario ecclesiastico e grazie a ciò è in grado di esaminare e risolvere autorevolmente le controversie in conformità con il diritto ecclesiastico. L'ufficio del giudice ecclesiastico è un ufficio pubblico, in quanto serve il bene comune della Chiesa. Tale ufficio difende lo stato di diritto nella società e rafforza la giustizia come base delle relazioni interpersonali. Il fine delle attività d'ufficio del giudice è quello di ripristinare il diritto violato e difendere il diritto di vivere nella giustizia e nell'equità. Il giudice ecclesiastico non opera in base alla sua autorità, ma in base alla competenza giurisdizionale lecitamente ottenuta con la pienezza dei poteri di governo, o tramite l'ufficio. Esso amministra la giustizia in conformità al vigente diritto materiale ed applica la procedura prevista nel diritto processuale canonico.

Il giudice ecclesiastico in ogni processo ha la libertà di prendere decisioni concessagli dal legislatore ecclesiastico, il quale richiede ad esso competenze e qualifiche adeguate ed una precisa osservanza della procedura, una corretta amministrazione della giustizia e la certezza morale nel sentenziare. Inoltre, anche se il Codice di Diritto Canonico impone al giudice l'obbligo di terminare i processi in primo e secondo grado, ciò non dovrebbe portare sfavore alla giustizia e scapito della tutela dei diritti di tutte le parti in causa e della comunità di cui le parti sono membri.

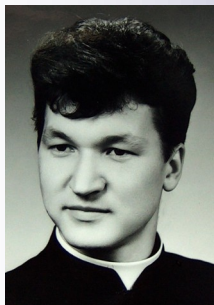
Il vicario giudiziale, noto anche come ufficiale, è anche un giudice con il potere ordinario di giudizio nella diocesi, esercitato a nome del Vescovo diocesano. Ogni Vescovo diocesano è tenuto a nominarlo affidandogli il potere giudiziario ordinario. Il vicario giudiziale può avere degli aiutanti, che sono chiamati vicari giudiziali ausiliari. Il vicario giudiziale ausiliare può essere nominato dal Vescovo diocesano, se richiesto per il bene dei casi esaminati dal dato tribunale. Nei tribunali, in cui sono esaminati più casi, possono essere nominati più vicari giudiziali ausiliari. Il vicario giudiziale ausiliare è un sostituto regolare del vicario giudiziale e suo assistente in tutte le questioni soggette ad autorità giudiziaria o amministrativa del vicario giudiziale.

In tale occasione, si dovrebbe comunque prestare attenzione al concetto di presidente dei giudici, cioè della giunta di giudici nominati per uno specifico caso di nullità di matrimonio, in quanto esso si lega strettamente al concetto di vicario giudiziale o vicario giudiziale ausiliare, che in primo luogo sono porati ad eseguire questa funzione nei tribunali ecclesiastici. Il concetto di presidente è anche associato al concetto di giudice, in quanto ogni ufficiale o viceufficiale e lo è, ed anche perché l'Istruzione *Dignitas connubii* da la facoltà di presiedere la giunta di giudici ordinari nominati per tale funzione.

(Vedi M. Greszat, *Iudicium cum principiis*. Verifica del codice di alcune regole processuali in casi canonici sulla nullità del matrimonio, Lublino 2008 pagine 281 - 286)

Marta Greszata - Telusiewicz

Z problematyki kościelnego prawa procesowego



Osobowość homilopatyczna jako przyczyna niezdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich

O tym, że choroba somatyczna wpływa na naszą psychikę, przekonał się zapewne każdy z nas. Nawet zwykłe przeziębienie czy ból głowy potrafią wprawić nas w apatyczny nastrój, rozdrażnienie, zniechęcenie. Ale czy może zdarzyć się tak, że choroba ciała zmieni nie tylko nastrój, lecz wręcz strukturę naszej osobowości? Długotrwała choroba lub kalectwo mogą stać się przyczyną patologicznych zmian w osobowości, zwanych homilopatią. Co oznacza ten termin? Homilopatia to nieprawidłowy rozwój osobowości na skutek kalectwa lub przewlekłej choroby somatycznej, spowodowany czynnikami zakłócającymi relacje między jednostką a otoczeniem. Może być uwarunkowana różnego typu niepełnosprawnością, jak na przykład wrodzonymi wadami fizycznymi (skrzywienie kręgosłupa, zwichnięcie stawu biodrowego, wady serca, wargi zajęcza), ślepotą lub niedowidzeniem, głuchotą lub niedosłyszeniem, ale także widocznymi niedoskonałościami urody nie związanymi z chorobą (wrodzonymi albo nabytymi w wyniku wypadku, oparzeń) oraz nabytym kalectwem (np. po amputacji kończyn). Ryzyko utworzenia się osobowości homilopatycznej znacznie wzrasta, kiedy osoba dotknięta tego typu niedoskonałościami przebywa w odrzucającym i wyszydającym środowisku, kładącym duży nacisk na sprawność fizyczną i wygląd. Żyjąc wśród ludzi, przejmując i uwewnętrzniając ich wartości, a w tym przypadku wiąże się to z naruszeniem obrazu swojego ciała i własnego „ja”. Zaczyna coraz intensywniej odczuwać swoją odmienną i trudności w kontaktach. Inni ludzie stają się dla niej „tymi lepszymi - zdrowymi i szczęśliwymi”. Jej samoocena coraz bardziej spada, a niechęć wobec otoczenia rośnie. Zaczyna więc reagować złością na osoby zdrowe, odczuwać wobec nich niechęć, zazdrość, czasem wręcz nienawiść. Coraz bardziej odcina się od otoczenia, unika kontaktów.

Jednostki homilopatyczne charakteryzuje niepewność, niewiara we własne możliwości, obniżona samoocena (często kompleks niższości), niski poziom samoakceptacji, nadwrażliwość, nieufność, ostrożność, poczucie zagrożenia, zaburzony obraz własnej osoby, poczucie kontroli zewnętrznej, zmienność nastroju, nadmierna koncentracja na „ja”, przypisywanie otoczeniu wrogich zamiarów (czasem nastawienie urojeniowe), postawa cierpiętnicza i męczeńskiego godzenia się z losem, a w stosunku do środowiska – zachowania złośliwe, agresywne lub nawet antyspołeczne (A. Jakubik, Zaburzenia osobowości, Warszawa 1997, s. 93-95).

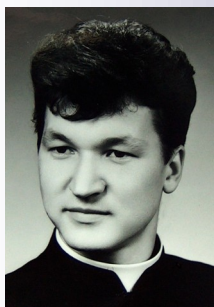
Małżeństwo jest zawierane nieważnie, jeśli chociażby jedna ze stron z przyczyn natury psychicznej była niezdolna do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095.3 KPK). Bezpośrednim powodem nieważności małżeństwa jest wówczas istniejące w psychice człowieka w czasie zawierania związku określone uwarunkowanie osobowościowe, tak silne, iż uniemożliwia tej osobie stworzenie pełnej wspólnoty małżeńskiej. Te określone cechy osobowości muszą być konstytutywnie zawarte w całości psychologicznego obrazu osoby.

Niezdolność osoby do zawarcia małżeństwa wiąże się z niezdolnością do zrealizowania jednego z dóbr małżeństwa: dobra jedności, dobra sakramentu, dobra potomstwa, dobra małżonków. Aby mówić o niezdolności osoby do podjęcia wyżej określonych zadań, należy wykazać, że w psychice tej osoby już w czasie zawierania małżeństwa istniały konkretne cechy i uwarunkowania, które uniemożliwiły jej podjęcie realizacji wspomnianych dóbr.

Odniesienie osobowości homilopatycznej do niezdolności natury psychicznej do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich koncentruje się wokół nadmiernego skupienia na własnej osobie oraz nastawieniu antyspołecznym, które wpływają destrukcyjnie na zdolność podmiotu do nawiązania trwałej i dojrzałej relacji międzyosobowej. W tym stanie uwydatnia się negatywnie rozumiany indywidualizm, który uniemożliwia zachowania oparte na empatii, altruizmie i dialogu. Osobowość homilopatyczna uniemożliwia realizację istotnego obowiązku, głównie w odniesieniu do dobra współmałżonka.

Edward Piotr Sitnik

Questioni di diritto canonico processuale



Personalità evitante come causa dell'incapacità di assumere essenziali doveri matrimoniali

Del fatto che una malattia somatica influisca sulla nostra psiche, se ne è reso conto ognuno di noi. Anche un normale raffreddore o un mal di testa possono indurre un umore apatico, irritevole, scoraggiato. Può succedere che la malattia non modifichi solo il nostro umore, ma addirittura la struttura della nostra personalità? Una malattia duratura o l'invalidità possono diventare causa di cambiamenti patologici nella personalità, chiamati personalità evitante. Cosa significa questo termine? La personalità evitante è lo sviluppo scorretto della personalità dovuto ad invalidità o malattia somatica cronica, causato da fattori che interferiscono nelle relazioni tra l'individuo e l'ambiente. Può essere condizionato da diversi tipi di disabilità, come ad esempio difetti fisici presenti dalla nascita (curvatura della colonna vertebrale, lussazione dell'anca, difetti cardiaci, labbro leporino), cecità o ambliopia, sordità o problemi di udito, ed anche evidenti difetti dell'aspetto non legati alla malattia (congeniti o dovuti ad incidenti, ustioni) e disabilità acquisite (ad es. l'amputazione degli arti). Il rischio di creazione di personalità evitante aumenta decisamente, quando la persona toccata da questo tipo di imperfezioni si trova in un ambiente respingente e ridicolizzante, che preme molto sulla forma e l'aspetto del fisico. Il soggetto, vivendo tra le persone, acquisisce ed interiorizza i loro valori, questo provoca una scalfitura dell'immagine del proprio corpo e di se stesso. Egli inizia a sentire sempre maggiormente la propria diversità e la difficoltà nei contatti. Le altre persone diventano per questa persona "quelli migliori – sani e felici". La sua autostima si abbassa sempre più e la riluttanza di fronte all'ambiente aumenta. Inizia a reagire con cattiveria verso le persone sane, provare risentimento verso di esse, gelosia, alle volte addirittura odio. Si isola sempre più dall'ambiente circostante, evita i contatti.

Gli individui affetti da personalità evitante sono caratterizzati da incertezza, mancanza di fede nelle proprie capacità, ridotta autostima (spesso un complesso di inferiorità), basso livello di autoaccettazione, ipersensibilità, diffidenza, prudenza, sensazione di pericolo, immagine disturbata della propria persona, sensazione di controllo dall'esterno, cambiamento di umore, eccessiva concentrazione su se stessi, imputazione di cattive intenzioni all'ambiente circostante (alle volte con atteggiamento delirante), atteggiamento di martirio e vittimismo con riluttante rassegnazione al destino; mentre nei confronti dell'ambiente hanno un comportamento cattivo, aggressivo ed anche antisociale (A. Jakubik, *Disturbi della Personalità*, Varsavia 1997, pagine 93-95).

Il matrimonio è stipulato invalidamente se almeno una delle parti per cause di natura psichica è stata incapace di assumersi degli essenziali doveri matrimoniali (can. 1095.3 CDC). La causa diretta della nullità del matrimonio è in quel caso l'esistenza nella psiche della persona di una definita condizione della personalità al momento della stipulazione del legame, così forte, da non rendere possibile a tale persona la creazione di una piena comunione matrimoniale. Queste specifiche caratteristiche possono essere costitutivamente contenute nell'immagine psicologica completa della persona.

L'incapacità di una persona di sposarsi è associata con l'incapacità di svolgere uno dei beni del matrimonio: il bene dell'unità, il bene del sacramento, il bene della prole, il bene degli sposi. Per parlare dell'incapacità di una persona ad assumere tali compiti, occorre dimostrare che nella psiche della persona al momento del matrimonio esistevano specifiche caratteristiche e condizioni che hanno reso impossibile il raggiungimento dei menzionati beni.

Il riferimento alla personalità evitante e l'incapacità psicologica di assumere impegni essenziali nel matrimonio si concentra sul fatto dell'eccessiva attenzione della persona su se stessa ed i suoi atteggiamenti anti-sociali che influiscono distruttivamente sulla capacità del soggetto di stabilire un rapporto interpersonale stabile e maturo. Questo stato di cose, mette in evidenza un individualismo concepito negativamente che impedisce un comportamento basato sull'empatia, l'altruismo ed il dialogo. La personalità evitante impedisce di realizzare soprattutto un requisito indispensabile, il bene del coniuge.

Edward Piotr Sitnik

Z problematyki kościelnego prawa procesowego



Zakaz zawarcia małżeństwa w kanonicznych sprawach o nieważność małżeństwa

Wyrok stwierdzający nieważność małżeństwa wydany w pierwszej instancji, a następnie potwierdzony w instancji apelacyjnej staje się wykonalny, co daje stronie możliwość wstąpienia w nowy związek małżeński. Niekiedy jednak taki wyrok może zostać zaopatrzony w klauzulę zakazującą zawarcia małżeństwa, co oznacza, że osoba, po której stronie wystąpiła przyczyna nieważności, np. symulacja czy absolutna niemoc płciowa, nie może zawrzeć małżeństwa bez wymaganej prawem zgody bądź trybunału, który wydał wyrok, bądź ordynariusza miejsca, w którym ma być zawarte małżeństwo. Wprowadzenie takiego zakazu uzasadnione jest przypuszczeniem, że okoliczności, które spowodowały za pierwszym razem nieważność małżeństwa, mogą także doprowadzić do nieważności kolejne (P. Śliwa, Kapłan – pasterz w oczach Bożych, Warszawa 1984). Nałożenie na stronę klauzuli nie ma charakteru unieważniającego. Uchylenie klauzuli nie jest wobec tego elementem koniecznym do ważnego zawarcia nowego małżeństwa, a jedynie elementem wymaganym do jego godziwego zawarcia (M. J. Arroba Conde, *Diritto processuale canonico*, Roma 2006). Podkreślić należy, że zawarcie tego typu klauzuli w wyroku nie stanowi elementu obligatoryjnego – brak tego elementu nie został obarczony żadną sankcją. To trybunał biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy winien uznać czy w danym konkretnym przypadku należy na stronę lub obie strony taki zakaz nałożyć. Wyjątek od tej zasady wskazany został w art. 251 § 1 Instrukcji procesowej „Dignitas Connubii”, określającym przypadki, w których zamieszczenie w wyroku klauzuli zakazującej zawarcia małżeństwa jest obligatoryjne. Taki zakaz powinien być nałożony na stronę w stosunku, do której przeprowadzony proces wykazał impotencję absolutną lub trwałą niezdolność do zawarcia małżeństwa. Art. 251 Instrukcji wskazuje w § 2 także na dwa przypadki, w których nałożenie na stronę lub strony klauzuli jest fakultatywne. Ma to miejsce, gdy jedna ze stron stała się przyczyną podstępu lub symulacji. To od sędziego zależy, po rozważeniu okoliczności danego przypadku, czy na daną stronę taki zakaz nałożyć czy też nie. W przypadku nałożenia tego zakazu zawarcie małżeństwa przez stronę nim związaną będzie uzależnione od uzyskania uprzedniej zgody ordynariusza miejsca, w którym ma być zawarte małżeństwo. Kompetencje w zakresie uchylania klauzul zostały rozłożone w zależności od tego, czy ich nałożenie było obligatoryjne czy fakultatywne. W pierwszym przypadku prawodawca stanowi, że zdjęcie zakazu należy do sądu, który wydał wyrok w pierwszej instancji. Wynika z tego, że zarówno w przypadku, gdy klauzula została nałożona przez sąd pierwszej instancji, który wydał wyrok, a następnie zatwierdzona przez sąd drugiej instancji, jak również w przypadku nałożenia takiej klauzuli dopiero przez sąd apelacyjny, sądem właściwym do podjęcia decyzji w przedmiocie uchylania klauzuli będzie sąd, który orzekał w pierwszej instancji. W drugim przypadku – fakultatywnego nałożenia klauzuli – do uchylenia klauzuli konieczna będzie zgoda ordynariusza miejsca właściwego ze względu na miejsce, w którym nowe małżeństwo będzie zawierane (art. 251 Instrukcji procesowej „Dignitas Connubii”; W. Wenz, Tytuł X, Decyzja sędziego, w: *Komentarz do Instrukcji procesowej Dignitas connubii*, Sandomierz 2007). Prawodawca wprowadzając klauzule zakazujące zawarcia małżeństwa miał przede wszystkim na celu ochronę instytucji małżeństwa, dobra wspólnoty Kościoła, a także dobra samych nupturientów. Okoliczność, że została na stronę nałożona klauzula nie może być przez nią postrzegana, jako kara za orzeczenie nieważności małżeństwa, bowiem nie to było zamiarem prawodawcy. Celem klauzuli jest zapobieżenie nieważności kolejnego małżeństwa, które z tej samej przyczyny mogłoby stać się hipotetycznie nieważne.

Magdalena Kołbuc

Questioni di diritto canonico processuale



Divieto di contrarre matrimonio nelle cause canoniche di annullamento del matrimonio

La sentenza di annullamento del matrimonio emessa in prima istanza, in seguito confermata dall'istanza d'appello, entra in vigore, dando l'opportunità di stringere un nuovo legame matrimoniale. A volte, tuttavia, tale decisione può essere dotata di una clausola che vieta di contrarre matrimonio, il che significa che la persona, da cui è insorta la causa di annullamento, ad esempio per una simulata o assoluta impotenza sessuale, non possa sposarsi senza il consenso richiesto per legge o della corte che ha emesso la sentenza o dell'ordinario del luogo in cui il matrimonio deve essere contratto. L'introduzione di tale divieto è giustificata dal presupposto che le circostanze che hanno portato per la prima volta alla nullità del matrimonio, potrebbero portare all'annullamento anche di un secondo matrimonio (P. Sliwa, *Il sacerdote - un pastore agli occhi di Dio*, Varsavia, 1984).

L'imposizione della clausola alla parte non ha carattere di annullamento. La revoca della clausola non è quindi un elemento necessario per contrarre un nuovo matrimonio, ma solamente un elemento richiesto per una celebrazione legittima (MJ Arroba Conde, *Diritto processuale Canonico*, Roma 2006). Va sottolineato che l'inserimento di tale clausola nella sentenza non ha carattere obbligatorio – la mancanza di questo elemento non è gravata da alcuna sanzione. La corte, tenendo conto di tutte le circostanze, deve considerare se nel particolare caso debba essere imposto tale divieto su una o entrambe le compagini. L'eccezione a questa regola, di cui all'art. 251 § 1 delle Istruzioni, specifica i casi in cui l'inserimento nella sentenza di una clausola che vieta il matrimonio è obbligatorio. Tale divieto dovrebbe essere imposto alla parte che si è dimostrata assolutamente impotente o permanentemente impossibilitata a contrarre matrimonio. L'articolo 251 delle Istruzioni processuali indica nel § 2 due casi in cui l'imposizione della clausola alla parte od alle parti è opzionale. Ciò si verifica quando una delle parti è diventata causa di inganno o simulazione. Dipende dal giudice, viste le circostanze del caso, se imporre tale divieto o meno alla parte. In caso di imposizione del divieto di contrarre matrimonio ad una delle parti, esso viene imposto previa autorizzazione dell'ordinario del luogo in cui il matrimonio deve essere contratto.

Il potere di revoca delle clausole è distribuito a seconda se la loro imposizione sia stata obbligatoria o facoltativa. Nel primo caso, il legislatore afferma che la revoca del divieto spetta al giudice che ha emesso la sentenza in prima istanza. Ne consegue, che sia nel caso in cui la clausola sia stata imposta dalla corte che ha emesso la sentenza ed essa sia stata in seguito approvata dal giudice di secondo grado, che nel caso di imposizione di tale clausola dal solo tribunale d'appello, il tribunale competente a decidere sulla revoca della clausola è il tribunale che ha emesso la sentenza in primo grado. Nel secondo caso – l'imposizione facoltativa della clausola – per revocare la clausola è necessario il consenso dell'ordinario competente per territorio nel luogo in cui il nuovo matrimonio verrà contratto (articolo 251 DC; W. Wenz, *Titolo X, La decisione del giudice, nelle: note di commento all'istruzione dignitas connubii*, Sandomierz 2007). Il legislatore introducendo le clausole che vietano la stipulazione del matrimonio ha principalmente lo scopo di proteggere l'istituzione del matrimonio, il bene della comunità della Chiesa ed anche il bene stesso delle parti contraenti. Il fatto di essere stata imposta una clausola su una parte non può essere percepito da essa come una punizione per la sentenza di nullità del matrimonio, poichè non è questa l'intenzione del legislatore. Lo scopo della clausola è di impedire l'annullamento di un successivo matrimonio, che ipoteticamente potrebbe essere reso nullo per la stessa ragione.

Magdalena Kolbuc

Z problematyki kościelnego prawa procesowego



Urząd obrońcy węzła małżeńskiego gwarancją należytej ochrony trwałości małżeństwa

Urząd obrońcy węzła małżeńskiego, nieznaną prawu świeckiemu, w kanonicznym prawie procesowym zajmuje ważne miejsce. Świadczy to o tym, że dla wspólnoty kościelnej sakrament małżeństwa pełni – od momentu jego zawarcia – nie tylko ważną funkcję społeczną i eklezyjalną, ale również podkreśla się jego nierozzerwalność i świętość, których bronić należy z urzędu. Zgodnie z kan. 1060 *Kodeksu Prawa Kanonicznego* z 1983 r.

„Małżeństwo cieszy się przychylnością prawa, dlatego w wątpliwości należy uważać je za ważne, dopóki nie udowodni się czegoś przeciwnego.”

W związku z tym, że w procesie kościelnym dochodziło do całego szeregu przekształceń (przewlekłość procedury, łatwość uzyskania wyroku orzekającego nieważność małżeństwa) zauważono konieczność powołania osoby, która reprezentowałaby stanowisko Kościoła wobec spraw małżeńskich, która stawałaby w obronie małżeństwa przed zamachami na jego jedność.

Niezwykle ważnym jest, aby urząd obrońcy węzła małżeńskiego pełniły osoby odpowiednio przygotowane merytorycznie oraz wypróbowane w roztropności i gorliwości o sprawiedliwość. Obecnie coraz częściej w trybunałach kościelnych do pełnienia tego urzędu powoływane są osoby świeckie, absolwenci prawa kanonicznego, dlatego zajmowanie się tą instytucją jest bardzo ważne.

Obrońca węzła małżeńskiego nie reprezentuje bowiem ani siebie, ani biskupa, który nadał mu ten urząd, a Kościół jako wspólnotę wierzących i prawdę dotyczącą małżeństwa. Jako rzecznik świętości i nierozzerwalności węzła małżeńskiego przekłada argumenty świadczące o ważności konkretnego małżeństwa. Jego udział w sprawach *de nullitate matrimonii* jest obowiązkowy.

Zarówno *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 r., jak i z 1983 r. oraz Instrukcja *Dignitas connubii* z 2005 r. odwołując się do sumienia obrońcy, nakładają na niego obowiązek czuwania i pozytywnej działalności w granicach prawa, aby sakrament małżeństwa nie został znieważony. Papież Jan Paweł II w alocucji z 1988 r. mówił o większej odpowiedzialności obrońcy węzła, bardziej aktywnym uczestnictwie w dialogu procesowym zmierzającym do wyświeślenia prawdy o małżeństwie.

Wzrastająca liczba spraw o stwierdzenie nieważności małżeństwa powoduje, że coraz większa liczba osób zgłasza się do trybunałów kościelnych, pragnąc uregulować swoją sytuację w Kościele katolickim. Przewidziane prawem kanonicznym procedury wydają się wystarczające, ważne jest jednak ich skrupulatne przestrzeganie. Urząd obrońcy węzła małżeńskiego jest nie tylko konieczny z punktu widzenia prawa, ale przede wszystkim niezwykle pożyteczny. Dowartościowano jego rolę i poszerzono pole aktywności w sferze materialnej rozpatrywanych spraw małżeńskich. Strona powodowa ma świadomość, że w procesie będzie działał „ktoś”, kto będzie przedstawiał argumenty za ważnością jego małżeństwa. Ta świadomość może doprowadzić do tego, że strona będzie obawiała się posługiwać np. fałszywymi dowodami.

Monika Krzywkowska

Questioni di diritto canonico processuale



L'ufficio dei difensori del vincolo matrimoniale adeguate garanzie di tutela del matrimonio

L'ufficio dei difensori del vincolo matrimoniale, sconosciuto al diritto secolare, nelle procedure contemplate dal diritto canonico ha un posto importante. Ciò dimostra che per comunità ecclesiale il sacramento del matrimonio riveste - dal momento della sua stipula - non solo un'importante funzione sociale ed ecclesiale, ma sottolinea anche la sua indissolubilità e sacralità che dovrebbero essere tutelate dall'ufficio suddetto. In conformità alla norma del can. 1060 del Codice di Diritto Canonico del 1983 "Il matrimonio ha il favore del diritto; pertanto nel dubbio si deve ritenere valido il matrimonio fino a che non sia provato il contrario."

Pertanto, nell'evoluzione della chiesa ci sono state tutta una serie di trasformazioni (eccessiva lunghezza delle procedure, la facilità di ottenere la declaratoria giudiziale di nullità del matrimonio) che hanno rilevato la necessità di procedere alla nomina di una persona che dovrebbe rappresentare la posizione della Chiesa in materia di matrimonio, la quale dovrebbe assumere la difesa del matrimonio contro gli attacchi alla sua indissolubilità.

Di estrema importanza per l'ufficio dei difensori del vincolo matrimoniale è che esso si avvalga di consulenti adeguatamente preparati e con la chiara fama di persone avvezze alla prudenza e allo zelo per la giustizia. Attualmente, a rivestire questo ruolo i tribunali ecclesiastici procedono alla nomina di laici, di laureati di diritto canonico, pertanto occuparsi di questa istituzione è molto importante.

Defendere il vincolo del matrimonio non rappresenta un atto dovuto, né per sé, né per il vescovo, che ha conferito tale ruolo di consulenza, quanto piuttosto costituisce un servizio reso alla chiesa come comunità dei credenti e alla verità insita nel vincolo coniugale. In qualità di portavoce della santità e dell'indissolubilità del legame matrimoniale è tenuto ad apportare argomentazioni plausibili circa la validità di un matrimonio particolare. La sua partecipazione alle questioni che riguardano il *de nullitate matrimonii* è obbligatoria.

Sia i Codici di Diritto Canonico del 1917 e del 1983, sia l'Istruzione *Dignitas connubii* del 2005 riferendosi alla coscienza del consiglio, impongono ad essa l'obbligo di vigilare e agire positivamente nel rispetto della legge, affinché il sacramento del matrimonio non venga vilipeso. Papa Giovanni Paolo II in un'allocuzione del 1988 ha parlato di una maggiore responsabilità del difensore del vincolo coniugale, di una partecipazione più attiva al processo di dialogo mirato a palesare la verità sul matrimonio.

Un numero crescente di casi di annullamento di matrimonio fa sì che sempre più persone si rivolgano ai tribunali ecclesiastici, con l'intento di risolvere la loro situazione all'interno Chiesa cattolica. Le procedure previste dal diritto canonico risultano non sufficienti, tuttavia la loro rilevanza risiede nella scrupolosa osservanza da esse richiesta. L'ufficio dei difensori del vincolo matrimoniale non è solo necessario dal punto di vista giuridico, ma è altresì estremamente utile. Va esteso il suo ruolo e ampliato il proprio campo di attività in materia matrimoniale. Le parti in causa sono consapevoli che nella fase processuale interverrà "qualcuno" che presenterà degli argomenti circa la validità del loro matrimonio. Questa consapevolezza implica che la parte avversa verrà disuasa dall'apportare prove false.

Monika Krzywkowska

Wydarzenia i informacje ogólne

Wymogi redakcyjne co do zgłaszanych tekstów

1. Autor

- imię i nazwisko autora
- nazwa katedry oraz uczelni, którą autor reprezentuje
- zdjęcie autora

2. Tekst

- czcionka Times New Roman
- wielkość czcionki 12
- interlinia 1,0
- objętość 1 strona

3. Dodatkowe

- teksty dotyczące polskiego prawa rodzinnego powinny być przesłane wraz z tłumaczeniem na język angielski (dodatkowo - tłumaczenie kompletnej nazwy katedry oraz kompletnej nazwy uczelni, którą autor reprezentuje)
- teksty dotyczące kościelnego prawa procesowego powinny być przesłane wraz z tłumaczeniem na język włoski (dodatkowo - tłumaczenie kompletnej nazwy katedry oraz kompletnej nazwy uczelni, którą autor reprezentuje)

oprac. Piotr Telusiewicz

Rada naukowa:

Abp dr hab. Andrzej Dzięga, Prof. KUL

Dr hab. Marta Greszata - Telusiewicz, Prof. KUL

Redaktor naczelny: dr Piotr Telusiewicz

Opracowanie techniczne: dr Piotr Telusiewicz

Adres redakcji:

Collegium Jana Pawła II

p. 535

Al. Raclawickie 14

20 - 950 Lublin

tel. (81) 4453539

Wydawca:

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Al. Raclawickie 14

Lublin 20 - 950

Czasopismo internetowe wpisane do prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Lublinie rejestru dzienników i czasopism pod poz. Rej. Pr. 1222.

Email.

czlowiek.rodzina.prawo@gmail.com

Data wydania: 21 września 2012 roku ISSN 2299 - 0283